GŁOS WIDZEWA

Tygodnik Rady Zakładowej Państwowych Zakładów Widzewskiej Manufaktury w Łodzi

Nr. 3 (14) | Łódź, dnia 20. I. 1946 r. | Cena 1 Zł.

W pierwszą rocznicę wyzwolenia Łodzi

Dnia 19 stycznia 1945 r. skończył się dla Łodzi okres sześciu lat niewoli i walki. Pamiętamy zimny styczeń pełen nadziei i tęsknot, wytrącony nagle z równowagi Wielką Ofensywą Wyzwoleńczą, a później szybkie zbliżanie się linii frontu. Pamiętamy coraz bliższą rozmowę armat i... tanki na ulicach Łodzi.

Noce pijane radością...

Na Zachód idzie nasza armia! Na Zachód, za wrogiem — na Berlin! Rodzi się Polska. Wszyscy ruszamy na front pracy! Do odbudowy!

Twardymi rękoma wykuwamy z chaosu wydarzeń nową rzeczywistość. Wokół nas podszepty, że nie zdołamy, nie potrafimy; odpowiadamy wymową młotów i pracy, odpowiadamy reformą rolną i sojuszem robotniczo chłopskim.

A potem nasze sztandary nad Berlinem! Świat w powodzi szczęścia i chwały. Nie będzie Niemiec pluł nam w twarz! Polska powstaje by żyć.

Tworzy się Rząd Jedności Narodowej. Dudnią maszyny. Dymy unoszą się z naszych kopalń, fabryk i hut. Idzie w świat wiadomość o zwycięstwie ludu polskiego, o uruchomionych fabrykach, o wzroście produkcji, o klęsce reakcji.

Sojusz sił postępowych świata rozbił sojusz zacofania. Pamiętamy Poczdam i słupy graniczne, zatknięte twardą ręką polskiego żołnierza nad Odrą i Nissą, już na zawsze! Droga naszego pokoju dziejowego prowadzi ku przyszłości w której wszyscy ludzie będą szczęśliwi.

Liczymy kilometry przebytej drogi i idziemy coraz pewniej i coraz mocniej. Liczymy fabryki i metry wyprodukowanych materiałów. Naszą pracą, naszym potem i krwią dokumentujemy wobec świata zdecydowaną wolę i prawo do tworzenia nawego życia. Budujemy mocne fundamenty nowej Polski.

Pamiętamy jednak tych, którzy z bronią w ręku wyszli, aby nas powstrzymać w naszym pochodzie, aby nam zadać zdradziecki cios. Pamiętamy tych, którzy mordem, sabotażem i spekulacją szerzyli i szerzą zamęt w naszym nowo-tworzącym się życiu. Twarde były nasze ręce w walce z faszyzmem, twarde są one w kopalni i fabryce, ale jeszcze twardsze będą, gdy zacisną się na szyi wrogów- klasy robotniczej i ludu polskiego.

Budujemy naszą Polskę w trudzie i znoju dla wszystkich ludzi dobrej woli. Ale nie pozwolimy sobie bruździć i szkodzić! Dla tych wszystkich, którzy kradzieżą, szabrownictwem, kulą i dywersją chcą nam przeszkodzić, dla tych, którzy chcą nas złamać, mamy twardy oręż sądów ludowych, które będą bezlitosne!

Nie kończymy jeszcze walki, prowadzimy ją dalej o zupełne rozbicie i zlikwidowanie wszystkich reakcyjnych sił. Nauczyliśmy się w 1945 roku bić i zwyciężać, a w roku 1946-tym naszą generalną bitwą będą wybory. Tym wszystkim, którzy liczą na nasze nieuświadomienie i trudności gospodarcze, odpowiadamy wymową cyfr produkcji.

W ciężkich latach okupacji i w ciągu odbudowy poznaliśmy kto jest naszym przyjacielem, kto jest faktycznym obrońcą naszych praw.

Idziemy do wyborów z hasłem walczącej Hiszpanii: No pasaran! — nie przejdziecie!

Reakcja nie przejdzie! Rzucimy raz jeszcze światu nasz okrzyk; utrzymamy Polskę Ludową! My robotnicy wraz z chłopami nie pozwolimy sobie więcej narzucić pęt kapitalistycznej niewoli.

Takie są nasze refleksje w pierwszą rocznicę Wyzwolenia. Drugi rok wyzwolenia będzie rokiem zupełnej, miażdżącej klęski niedobitków faszyzmu, klęski wszystkich anty-demokratycznych sił i spekulantów politycznych.

A. F.

Przegląd wydarzeń

OBRADY ORGANIZACJI NARODÓW ZJEDNOCZONYCH.

Przy współudziale delegacji 51 państw toczą się w Londynie obrady Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych.

Świat z zapartym oddechem śledzi rozwój nowej instytucji, mającej zapewnić upragniony pokój ludzkości.

Doświadczenie niesławnej pamięci Ligi Narodów wykazało, że żadna instytucja o charakterze międzynarodowym spełnić swego zadania bez współudziału wielkich mocarstw nie potrafi.

Obecność przedstawicieli Stanów Zjednoczonych, Z. S. R. R. i Wielkiej Brytanii w nowym parlamencie świata pozwala optymistycznie ocenić jego perspektywy.

Rada bezpieczeństwa O. N. Z., w której obok przedstawicieli pięciu wielkich mocarstw: Wielkiej Brytanii, St. Zjednoczonych, Związku Radzieckiego, Francji i Chin są również przedstawiciele Polski, Brazylii, Australii (na okres 2 lat), oraz Holandii, Egiptu i Meksyku (na okres 1 roku), dysponować będzie międzynarodową armią. Armia ta ingerować będzie we wszystkich konfliktach.

Wybór przedstawiciela Polski, ministra Rzymowskiego w skład Rady Bezpieczeństwa stanowi dowód uznania świata dla bohaterskiej postawy Narodu Polskiego w walce z faszyzmem.

POLACY Z OBCZYZNY WRACAJĄ

W ubiegłym tygodniu przybył do Gdańska pierwszy transport Żołnierzy Polskich z Anglii.

WŚRÓD CHIŃCZYKÓW NARESZCIE ZGODA

Dnia 13 stycznia b. r. o północy zakończona została długoletnia wojna domowa w Chinach.

NIEZWYKŁY JUBILEUSZ

Ludwik Solski, wybitny artysta scen polskich, obchodzi 70-cio lecie pracy scenicznej.

Zasłużonemu Jubilatowi życzymy dalszej owocnej pracy dla podniesienia dorobku kultury polskiej.

FALA STRAJKÓW W AMERYCE.

W przemyśle stalowym strajkuje w Stanach Zjednoczonych 700.000 robotników. Strajk pracowników telefonów pozbawił Amerykę połączenia z resztą świata.

NIEMCY OPUSZCZAJĄ POLSKĘ

Półtora miliona Niemców zostanie wysiedlonych z Polski.

HITLEROWCY W ANGIELSKIEJ STREFIE OKUPACYJNEJ

Tak prasa radziecka, jak i socjalistyczne dzienniki angielskie żywo zajmują się niezrozumiałym zjawiskiem wielkiej pobłażliwości angielskich władz okupacyjnych w stosunku do byłych dygnitarzy hitlerowskich.

Zdarzają się liczne wypadki, że wpływowi hitlerowcy zajmują wysokie stanowiska w administracji.

KONGRES STRONNICTWA LUDOWEGO.

W Warszawie obradował 5-ty Kongres Stronnictwa Ludowego. Delegaci podkreślali konieczność ścisłej współpracy chłopów z klasą robotniczą, warunkującej utrzymanie wielkich zdobyczy społecznych mas pracujących w Polsce i utrwalenie ustroju demokratycznego.

ROKOWANIA W SPRAWIE BUŁGARII

O ile rząd rumuński został już na mocy decyzji Wielkich Mocarstw zreorganizowany, o tyle rekonstrukcja rządu bułgarskiego napotyka na pewne trudności. Premier Bułgarski bawił w Moskwie, gdzie odbył rozmowę z Generalissimusem Stalinem.

Świetlica w odpowiedzi krytykom

Poniżej zamieszczamy artykuł nadesłany nam przez Kierownictwo Świetlicy w odpowiedzi na szereg uwag krytycznych pod jej adresem.

**
*

Łatwo jest krytykować, ale do tego, by dołożyć choć jedną cegiełkę pod budowę, bądź służyć swą pomocą przy zorganizowaniu jakiejkolwiek placówki kulturalnej nie ma chętnych. Dla orientacji podajemy do wiadomości wszystkim Krytykom, co zostało dokonane od dnia 8. 9. 45 r.

Filmów propagandowych wyświetlono 15.

Odczytów wygłoszono — 18.

Zabaw urządzono — 6.

Akademii o charakterze narodowym — 3.

Przedstawień — 5.

Audycji radiowych — 4.

Dla orientacji złośliwych komunikujemy też, że staraniem świetlicy otrzymaliśmy sześć odbiorników z Polskiego Radia, z chwilą gdy na świetlicę przypada normalnie tylko jeden aparat. Występy w Radio popularyzują naszą pracę.

To samo jest z organizowaniem biblioteki. Czy ktoś zainteresował się potrzebami naszej biblioteki, czy ktoś zainteresował się tym, czy ma ona dostateczną ilość pożytecznych książek?

Natomiast są stale rzucane kłody i pamflety pod adresem rzekomo nic nie robiącej świetlicy.

Kierownictwo świetlicy podawało, że kupuje wszelkie książki, ale i bez tej pomocy od dnia 20 stycznia Biblioteka nasza otwiera szeroko drzwi dla chętnych czytania. Opłata miesięczna wynosić będzie jedynie zł. 5. miesięcznie.

Jednocześnie zawiadamiamy, że wyświetlanie filmów jak i organizowanie wszelkich zabaw na terenie naszych Zakładów nie będzie mogło mieć więcej miejsca. I znowu jesteśmy sami sobie winni. Nasz robotnik nie umie docenić swego obowiązku pracy. Rzuca pracę, maszyny idą same, gdyż w czasie godzin pracy pracownicy idą obejrzeć film.

Dyrekcja i Rada Zakładowa słusznie sprzeciwiły się temu ostro, gdyż taki stan rzeczy powoduje dezorganizację pracy.

Pocieszmy się jednak! Świetlica jest już na dobrej drodze do otrzymania do swej dyspozycji budynku po dawniejszym kinie „Strzecha". Wtedy powstanie nasz prawdziwy „Dom Robotniczy Widzewa", w którym urządzimy własne kino i teatr.

Należy nie tylko krytykować, ale trzeba poznać przyczyny, wniknąć w trudności i służyć radą lub pomocą.

Kowalska-Osiński.

*
**

Zamieszczając powyższe uwagi prosimy o dalsze wypowiadanie się na łamach „Głosu Widzewa" w sprawie osiągnięć świetlicy i jej braków.

Redakcja.

Zespół świetlicowy w Radio

Dnia 19 stycznia o godzini 19-ej usłyszymy przez Radio na fali ogólnopolskiej wesołą trójkę Widzewskiej Manufaktury w składzie ob. ob. Kowalskiej Janiny, Senkowiaka E. oraz Sochy L. Audycja tętniąca życiem i humorem pt. „Zakazany uśmiech i zakazane piosenki" będzie poświęcona uroczystości oswobodzenia Łodzi z pod jarzma hitlerowskiego.

W dniu 21 bm. w ramach audycji dla świetlic ten sam zespół występuje w audycji lokalnej Polskiego Radia z własnym repertuarem, okrytym narazie tajemnicą, co stworzy nam nielada niespodziankę.

Zatem do usłyszenia 19 i 21 stycznia br.

IGIEŁKI

POZDROWIENIA P. PROFESORA

Dyrekcja Widzewskiej Manufaktury otrzymała od profesora Juliusza Benesica z Zagrebia list z zapytaniem, czy żyje dawny właściciel fabryki p. Maks Kon.

O ile nam wiadomo p. Maks Kon zdołał uratować swoje drogie i nadzwyczaj wartościowe (napewno parę milionów złotych!) życie, jednakże „serdecznych pozdrowień" p. profesora nie będziemy mu mogli przesłać, gdyż p. Maksa Kona oglądać nie mamy zaszczytu i mieć nie chcemy.

B

Uaktywnić Z. W. M.

Po długich i mozolnych wysiłkach powstało u nas nareszcie Koło Z. W. M. Radosny ten fakt mamy do zawdzięczenia inicjatywie kilku naszych kolegów.

Koło rozwija się, lecz daleko mu jeszcze do stanu idealnego. Koło ZWM na fabryce winno być ogniskiem, skupiającym całą młodzież fabryczną. Dotychczas jednak nie cała nasza młodzież należy do ZWM-u. Ten stan rzeczy ulec musi zmianie.

Nasza w tym wina, że dotychczas nie potrafiliśmy przeprowadzić szerokiej akcji uświadamiającej wśród młodzieży, celem wciągnięcia coraz to większej ilości młodych do pracy. A pracy naprawdę mamy w bród.

Czeka nas zadanie rozwinięcia w pełni sekcji sportowej, kulturalno-oświatowej, dramatycznej i wielu innych. Sekcje te otwierają przed nami nowe możliwości rozwojowe. Niewątpliwie w wielu z nas drzemią pewne twórcze talenty, które dotychczas nie miały możliwości wydobycia się ze stanu uśpienia. Do ZWM-u więc należy zadanie utorowania drogi tym uzdolnionym jednostkom. ZWM ma również zadanie wychowawcze. Okres przedwojenny i okupacja pozostawiły w naszym wykształceniu kolosalne luki, które musimy jaknajszybciej wypełnić. Wyprdnie nam na tym odcinku stoczyć prawdziwy bój z pewną częścią naszej młodzieży, która na skutek nieświadomości żywi niechęć do nauki. Nie możemy u nas tolerować stanu rzeczy, by znajdowały się u nas jednostki, które nie skończyły nawet szkoły powszechnej.

Sposób nauczania w naszej szkole zawodowej zniechęca do nauki jej uczniów. Pragną oni, by wykłady technologii i maszynoznawstwa nie były mechanicznie przeniesione z zeszytu wykładowcy do zeszytu ucznia.

Wykładowca winien objaśniać wykłady. Tylko w ten sposób potrafi wywołać zainteresowanie ze strony słuchaczy.

W tych to dziedzinach powinniśmy rozwinąć całą naszą inicjatywę.

Więcej rozmachu i śmiałości.

Już czas najwyższy, byśmy strząsnęli z siebie zmorę przeżytych lat i ujrzeli świt nowego jutra. Do pracy naszej musimy wprowadzić atmosferę radości i twórczego wysiłku.

Dan.

WSPÓŁPRACA MŁODZIEŻY

Dzieci szkolne w Korczynie zwróciły się do Łódzkiego Zarządu Miejskiego ZWM z prośbą o pomoc, gdyż pewna część z pośród nich znajduje się w ciężkich warunkach materialnych. Koło ZWM przy naszych Zakładach nie pozostało głuche na apel swych kolegów. Zarząd ZWM uzyskał od Dyrekcji 16 m. materiałów włókienniczych, które zostały przesłane na ręce kierownika szkoły wraz z poniższym pismem:

Koledzy i Koleżanki!

W związku z Waszym apelem skierowanym do nas, przesyłamy skromny podarunek. Byliśmy zmartwieni faktem, że brak odzieży uniemożliwia wam naukę. Przechodzimy obecnie ciężki okres, ale wierzymy w lepsze jutro. Jutro, które przyniesie rozwiązanie wielu naszych bolączek. W naszej Polsce Ludowej powinna istnieć między młodzieżą współpraca. Pragniemy abyście wyrośli na dzielnych budowniczych Nowej Polski Demokratycznej. Pracą i nauką zbudujemy nasz wspólny Dom, Dom szczęścia i radości. Dom, w którym będziemy wszyscy braćmi. Czołem, Koledzy!

Koło ZWM. przy Państwowych Zakładach Widzewskiej Manufaktury

„PIERWSZY KROK BOKSERSKI" pięściarzy WIMY.

W „Pierwszym Kroku Bokserskim" wystąpiło dwóch zawodników WIMY, którzy wykazali dobrą formę.

Pierwszy z młodych pięściarzy WIMY, Tomas Henryk, w wadze muszej, zwyciężył w drugiej rundzie przez techniczn e K. O. — Antczykowskiego (Ł. K. S.), który 3-krotnie zapoznał się z deskami.

Następny w kategorii wagi lekkiej zawodnik — Olszycki Jan (WIMA) po ładnej walce wygrywa wysoko na punkty z Andrzejewskim (Ł. K. S.).

Dalszych pięciu zawodników WIMY startuje w czwartek, w drugim dniu I-go Kroku Bokserskiego t. j. dnia 17.I., o godz. 18-ej w sali „Zjednoczonych" ul. Przędzalniana 68.

Trener sekcji bokserskiej
Kawalerski Tadeusz

BUDUJMY MIŁEJ OJCZYŹNIE DOM

Budujmy miłej Ojczyźnie dom,
Wolności dom i siły,
Każda pierś bratnia — cegła na mur,
Dźwignięta mocą ducha.
A hasła nasze — jedności chór.
Co wiarą w jutro bucha.

Z wzrokiem utkwionym w ową biel,
Co nocy mrok przegania,
Patrzmy, o bracia, w jeden cel,
W cel wielki zmartwychwstania!
Cokolwiek czynim, czyńmy tak,
By przyszłość rosła z pracy.
Polska — to plon nasz i nasz znak:
Budujmy dom, rodacy!

Maria Konopnicka

Kronika fabryczna

ZAPISY DO SZKOŁY PRZEMYSŁOWEJ

Kierownictwo Szkoły zawiadamia, że termin zapisu do Szkoły Przemysłowej upływa z dniem 20 stycznia b. r. Po wyżej wspomnianym terminie podania nie będą uwzględniane. Kandydaci (tki) przyjmowani są z wykształceniem 6-u klas szkoły powszechnej. Podania wraz z życiorysem należy składać do seketariatu Rady Zakładowej pokój 30.

WSPÓLNE ZEBRANIE P. P. R. i P. P. S.

We wtorek o godz. 16-ej dnia 22 b. m. odbędzie się w sali jadalnej naszych Zakładów wspólne zebranie Koła P. P. S. i Komóki P. P. R. z następującym porządkiem dziennym:

1. Referat polityczny — dyskusja
2. Referat o sytuacji Zakładów — dyskusja.

3. Wolne wnioski.

Wstęp wolny dla członków obu partii oraz bezpartyjnych.

Prosimy o liczne przybycie.

Rozdział darów UNRRA

Rada Zakładowa dokonała wspólnie z delegatami poszczególnych działów fabrycznych rozdziału obuwia, skarpet i pończoch, przydzielonych przez UNRRA dla najbiedniejszych pracowników naszych Zakładów.

PRZYDZIAŁY APROWIZACYJNE

Referat Aprowizacji rozdielił 1½ kg. chleba 80% w cenie zł. 18 — dla pracowników oraz 1 kg. mięsa wieprzowego w cenie zł. 6 —

PRZYDZIAŁ DLA CZŁONKÓW SPÓŁDZIELNI

Spółdzielnia Fabryczna sprzedaje swoim członkom następujące artykuły:

Mydło do prania	1-kawałek	86.— zł.
Pasta do butów	1-pudełko	15.— zł.
Kawa zbożowa	1 kg.	34.— zł.
Zapałki	1-pudełko	1.— zł.

Dar dla Szkoły zawodowej

Ob. Gepert Antoni ofarował kierownikowi Szkoły Zawodowej 19 książek dla biblioteki szkolnej.

Czyn ten winien znaleść licznych naśladowców.

STRAŻ OGNIOWA W AKCJI.

Dnia 3 stycznia 46 r. o godzinie 23.25 zapalił się przed pierwszą portiernią naszych Zakładów wagon tramwajowy. Obsługa tramwajowa zwróciła się o pomoc do Fabrycznego Oddziału Straży Ogniowej, który też niebawem zlikwidował pożar. W akcji przy użyciu hydronetki wzięli udział sierżant Odrowski, szofer-mechanik Bankowski i strażak Sufleta pod kierownictwem por. Kwietniaka.

JAK STRAŻ OGNIOWA POWITAŁA NOWY ROK.

Po raz pierwszy po 6-ciu latach niewoli został o godzinie 12-ej w noc sylwestrową ub. r. odegrany hejnał z wieży strażackiej Widzewskiej Manufaktury. — Odegrali go strażacy ob. Kierasiński B. i Kokosiński S. Dnia 1-go stycznia o godzinie 7-ej rano na tejże samej wieży strażackiej orkietsra dęta pod dyrekcją ob. Kwietniaka odegrała marsza, który odbił się wesołym echem w całej dzielnicy Widzewa.

NASZ SPORT

K. S. WIMA W NOWEJ HALI SPORTOWEJ.

Hala sportowa przy Zakładach gościła w ubiegłą niedzielę bokserów Ł. K. S. i poznańskiej Warty. Mecz zakończył się zwycięstwem gospodarzy (Ł. K. S.) w stosunku 13:3 i cieszył się wielkim powodzeniem.

Hala Sportowa stanowić będzie niewątpliwie ważną pozycję dochodową naszego Klubu Sportowego, WIMA i umożliwi mu dalszy rozwój.

W sobotę ubiegłego tygodnia pęściarze WIMY rozgrywali po raz pierwszy we własnej hali sportowej mecz bokserski z K. S. „Geyer".

Zwycięstwo, które goście donieśli w stosunku 11:3 nie powinno zrażać naszych sportowców. Bardziej jeszcze należy wzmóc pracę przygotowawczą i treningi.

Z okazji otwarcia hali sportowej życzymy naszym sportowcom licznych sukcesów sportowych.

P. W. i W. F.

ROZKAZ NR 9.

Udzielam nagany obostrzonej, wpisanej do rejestru ewidencji personalnej P.W. i P.W.K., za opuszczanie zbiórek P.W.

Berner Alicja wydz. Włókienniczy, prac. umysł.
Erbel Mirosława wydz. Zakupów, prac. umysł.,
Milczarek Helena wydz. Chemiczny, prac. umysł.,
Nieznaj Halina wydz. Telefony, prac. umysł.,
Wróblewska Janina wydz. Włókienniczy, prac. umysł.,
Nalepa Wiesława wydz. Gumowy, prac. umysł.,
Barczewska Janina wydz. Skręcalnia, prac. fizycz.,
Bacik Irena wydz. Przędzalnia, prac. fizycz.,
Jęczkowska Henryka wydz. Chemiczny, prac. fizycz.,
Kaczmarczyk Janina wydz. Chemiczny, prac. fizycz.,
Szeląg Janina wydz. Przędzalnia, prac. fizycz.,
Szeląg Leokadia wydz. Przędzalnia, prac. fizycz.,
Balcerek Maria wydz. Przędzalnia, prac. fizycz.

Jednocześnie zaznaczam, że o ile wyżej wymienione opuszczą dwukrotnie zbiórki bez usprawiedliwienia będą usunięte z pracy.

Podstawa: zarządzenie Dyrekcji z dna 28. 12. 45 r.

Komendant PWK. (—) J. Kowalska

Komendant PW. (—) L. Socha, ppor. rez.

LISTY DO REDAKCJI

Do Redakcji „Głosu Widzewa" wpłynęło pismo ob. W. S. byłego pracownika Widzewskiej Manufaktury, które poniżej zamieszczamy:

* * *

Jestem przedwojennym pracownikiem Widzewskiej Manufaktury. Posiadałem bogaty i wartościowy księgozbiór, zawierający cenne dzieła klasyków polskich. Chcąc uchronić go przed zniszczeniem, zakopałem książki po wkroczeniu na terenie fabrycznym Widzewskiej Manufaktury, byłej snowalni i przewijalni (obecnie magazyn materiałów gotowych — przyp. Redakcji). Wiadomo mi, że księgozbiór ten został przypadkowo wykopany przez pracowników w 1942 roku, a książki zostały przez nich rozebrane.

Zwracam się z gorącą prośbą do wszystkich posiadaczy moich książek o łaskawy zwrot ich za wynagrodzeniem. Proszę również o kierowanie wszelkich informacji mogących przyczynić się do zwrotu cennych dla mnie dzieł, które przy obecnym braku książekprzedstawiają również wielką wartość społeczną, do sekretariatu Rady Zakładowej. W. S.

OKÓLNIK NR. B 3.

Podaje się do ogólnej wiadomości, że matki chcące oddać swe dzieci do żłobków, mogą korzystać ze żłobków przy fabrykach położonych najbliżej swych miejsc zamieszkania. Dyrektor (—) T. Bezbrody

KĄCIK HUMORU

WSTAŁ

Gość (wczesnym rankiem) — Czy mąż pani już wstał?
Pani: — Tak, przypuszczam.
Gość: — Pragnąłbym się z nim rozmówić.
Pani — I ja również, ale jeszcze nie wrócił do domu...

UŚMIECH NA TWARZY

Ona: — Ten człowiek ma zawsze uśmiech na twarzy.
On: — A gdzież inaczej można mieć uśmiech?

Wydaje Komitet Redakcyjny przy Radzie Zakładowej Państwowych Zakładów Widzewskiej Manufaktury w Łodzi, ul. Armii Czerwonej 81, tel. 195-90 wewn 204, pokój Nr. 29, Redaktor S. Ochalski.

Drukowano w Zakł. Graf. Spółdz. Wyd. „Książka" z odp. udz. w Łodzi, Piotrkowska 86, tel. 254-21 D-08502